

Bunkier, Weronika

Co za dziwny stan, syndrom toczy wegetacja,
upadek DNA albo dziwna kumulacja bzdur.
Ja patrzę, nie widzę tu ani odrobiny Ciebie.
Tu bogaci udają wciąż biednych
a biedni udają obrzydliwie bogatych.
Tu mężczyźni udają kobiety
a Lanosy udają Chevrolety
Co za dziwny stan, syndrom toczy wegetacja,
upadek DNA albo dziwna kumulacja bzdur.
Ja patrzę, nie widzę tu ani odrobiny Ciebie
Aaa..., podwójne życie Weroniki
Politycy udają praworządnych,
 prostytutki udają studentki.
Tutaj żony udają cudze szczęście
a mężowie udają wciąż wiernych
Amatorzy udają fachowców,
a przypadek udaje taktykę.
Marny złoty udaje dolara,
a ta dziura udaje Amerykę